

25 maja 2016



## Wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie. Marszałek z wizytą w powiecie pińczowskim

Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas w środę, 25 maja 2016 roku, przebywał w powiecie pińczowskim, który jest jednym z najbardziej atrakcyjnych przyrodniczo i turystycznie miejsc w regionie świętokrzyskim. Odradzają się tu tradycje sportów wodnych, działa i chce się rozwijać klub jeździecki, nie brakuje też wyjątkowych osobowości i pasjonatów animujących lokalne życie kulturalne. – To wyjątkowe miejsca i wyjątkowi ludzie, myślę że warto wspierać te ich działania – mówił marszałek, któremu towarzyszyli burmistrz Pińczowa Włodzimierz Badurak oraz Adam Ochwanowski, związany z Ponidziem poeta, animator, doradca marszałka ds. kultury.

Marszałek odwiedził w Pińczowie Ryszarda Bartosika, który stworzył w swoim domu prywatną izbę osiągnięć rodziny. To emerytowany nauczyciel, pasjonat szachów, który zaraził tą pasją również swoje dzieci, Piotra i Olimpię, późniejszych mistrzów Polski, osiągających również ogromne sukcesy w turniejach międzynarodowych. – Córka zaczęła interesować się szachami w wieku zaledwie 30 miesięcy. Ciężka praca z dziećmi, determinacja i konsekwencja zaowocowały tym że dostaliśmy się do światowej czołówki – wspominał **Ryszard Bartosik**, który w domu utworzył „rodzinne muzeum”, gromadząc pamiątki i świadectwa sukcesów dzieci, ale również pamiątki po rodzicach i dziadkach, bardzo związanych z ziemią pińczowską.

- Pan Ryszard pokazał swoim życiem, że warto realizować swoje marzenia, pasje. Ogromną wartością jest też jego duma z miejsca, w którym mieszka, z Pińczowa. Jego przykład pokazuje, że można odnosić sukcesy na arenie ogólnoswiatowej, wywodząc się z takiej małej miejscowości, tylko trzeba dołożyć serca, konsekwencji. Przez to, że zgromadził i udostępnia dziś te pamiątki, stanowi wspaniały przykład dla nas wszystkich, że może warto zastanowić się nad swoimi korzeniami, nad tym, jak szybko mija czas, że warto utrwalac świadectwa przeszłości, bo pamięć jest ulotna - mówił marszałek **Adam Jarubas** po spotkaniu z Ryszardem Bartosikiem, jedną z najbardziej interesujących osobowości ziemi pińczowskiej.

Kolejnym punktem wizyty było spotkanie ze słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który działa w strukturze Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury. W zajęciach uczestniczy prawie 70 osób. Jak poinformowała dyrektor Centrum **Iwona Senderowska**, przekrój zajęć jest bardzo szeroki - są m. in. trzy lektoraty językowe, angielski, rosyjski i niemiecki, które społecznie prowadzą słuchacze uniwersytetu, zajęcia plastyczne, ceramiczne, teatralne, muzyczne, gimnastyczne, działa również chór. UTW współpracuje z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego. - Te zajęcia umożliwiają nam rozwój, pozwalają też utrzymać dobrą kondycję. Jesteśmy niestrudzeni, czujemy się cały czas młodzi i chcemy dalej być aktywni - dodała rektor UTW **Bożena Szatkowska-Mostek**. - To rzeczywiście wyjątkowe miejsce i wspaniali ludzie. To przykład, że można robić rzeczy wspaniałe, gdy jest lider, jest pasja i chęć - mówił marszałek, który był pod ogromnym wrażeniem aktywności uczestników Uniwersytetu, którzy spotykają się codziennie od poniedziałku do piątku. Na koniec spotkania słuchacze wspólnie z marszałkiem zaśpiewali hymn Uniwersytetu, do którego słowa i muzykę sami napisali.

Kolejnym wyjątkowym miejscem był Ludowy Klub Jeździecki w Pińczowie, który w ubiegłym roku świętował 40-lecie. Ma on obecnie 21 koni, przede wszystkim rasy koń małopolski, który jest dziś w hodowli rzadkością. W klubie prowadzone są szkółki jeździeckie, m. in. dla dzieci i młodzieży. Prezes Antoni Chmielarski, który jest wielkim pasjonatem koni i społecznikiem, planuje rozwój ośrodka, m. in. poprzez budowę krytej ujeżdżalni. - Pińczów

jest terenem przyrodniczo i turystycznie bardzo ciekawym, można tutaj interesująco spędzić czas, a chcemy jeszcze bardziej zwiększyć tę atrakcyjność turystyczną ziemi pińczowskiej – mówił prezes Klubu **Antoni Chmielarski**.

Rzesze turystów przyciągają również propozycje i aktywność Klubu Wodnego Kon-Tiki Pińczów, który w ubiegłym roku obchodził 50-lecie, choć działał z przerwami, bo był reaktywowany w 2012 roku. – Od tego czasu remontujemy infrastrukturę, przy dużym wsparciu marszałka i władz Pińczowa. Chcemy, żeby coś się tu znów działo. Kiedyś Pińczów był ostoją sportów wodnych, potem przez wiele lat było to zapomniane i teraz wracamy do tej tradycji. Prowadzimy spływy kajakowe, kursy nauki na nartach wodnych, przejażdżki motorówką. Mamy gości z całej Polski, nie tylko z województwa świętokrzyskiego – podkreślał prezes Klubu Wodnego Kon-Tiki Pińczów **Marcin Wilczyński**.

Klub Kon-Tiki we współpracy z samorządem województwa zrealizował kilka spektakularnych akcji promujących region świętokrzyski, począwszy od barki, która spławiła Wisłą świętokrzyskie ekologiczne produkty, poprzez pływający młyn i pływającą kuźnię. – Każda z tych inicjatyw zasadzała się na pasji, umiejętnościach, energii tych wspaniałych ludzi. To miejsce jeszcze 2-3 lata temu było bardzo zaniedbane, ale właśnie dzięki wysiłkowi i pracy tych pasjonatów, często dzieci bądź wnuków starszych działaczy sprzed lat, odrestaurowano ten obiekt i on teraz żyje. Można tutaj znakomicie spędzić czas w wyjątkowym otoczeniu przyrodniczym, z pewnością warto polecić to miejsce – mówił marszałek **Adam Jarubas** po wizycie w Klubie.

Niezwykłym, a właściwie jedynym takim na świecie miejscem, którym może pochwalić się ziemia pińczowska, jest również galeria „Imosowa Pecyna” w Nowym Folwarku. Jej twórca, **Michał Imosa**, od lat maluje unikatowe portrety w końskich chomątach. – To taki mój ukłon w stronę koni, które już zniknęły z naszego polskiego pejzażu i to jest niestety zjawisko nieodwracalne – mówi artysta. Na portretach są ludzie związani w jakiś sposób z ziemią pińczowską, którzy odwiedzili to miejsce. Są wśród nich artyści, m. in. poeta i pieśniarz **Wojtek Belon**, artysta ludowy **Stanisław Mucha**, wybitna polska śpiewaczka operowa **Roma Owsieńska**, ale też lokalni działacze, społecznicy oraz osoby przyjaźniące się z artystą. W planach jest stworzenie drugiej równie unikatowej galerii – Michał Imosa chce zgromadzić ponad 100 niezwykle oryginalnych portretów malowanych na „starych portkach” naciągniętych na deski, autorstwa **Józefa Kowalczyka** z miejscowości Podlasek (gm. Stopnica, pow. buski).

W miejscowości Szczypiec miało również miejsce spotkanie z mieszkańcami, podczas którego tematem rozmowy były lokalne problemy i potrzeby. Gospodarz województwa zachęcał uczestników spotkania do założenia stowarzyszenia, które mogłoby pozyskiwać

granty na swoje inicjatywy społeczne czy też na doposażenie świetlicy.

Marszałek odwiedził również uczestników Drugiego Maratonu Karpiowego Gacki Podkowa, który potrwa do 29 maja br. Udział bierze w nim 30 zawodników.



## Wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie. Marszałek z wizytą w powiecie pińczowskim | 5

